

**KARDYNAŁ STANISŁAW HOZJUSZ
– OBROŃCA WIARY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ.
APOLOGETYCZNY CHARAKTER KAZAŃ WIELKOPOSTNYCH
BISKUPA WARMIŃSKIEGO Z 1533 ROKU**

Słowa kluczowe: przepowiadanie słowa Bożego, dialog, Kościół katolicki, reformacja, protestanci, Elbląg

Keywords: preaching the Word of God, dialogue, Catholic Church, Reformation, Protestants, Elbląg

Schlüsselwörter: Verkündigung des Wortes Gottes, Dialog, katholische Kirche, Reformation, Protestanten, Elbląg

Stanisław Hozjusz (1504–1579) zaliczany jest do najznamienitszych teologów, pasterzy Kościoła katolickiego i obrońców wiary¹. Przyszło mu żyć i działać w okresie reformacji zapoczątkowanej przez Marcina Lutra, w nurcie której podważano prawdy i zwyczaje przekazywane ludziom przez wieki przez duchowieństwo katolickie. W oderwaniu od Tradycji i Magisterium Kościoła zaczęto interpretować i głosić Ewangelię w nowy, swobodny sposób, nie zważając na to, w co wierzyły poprzednie pokolenia chrześcijan i jak dotychczas dawały wyraz swojej wierze w praktyce².

Zanim w 1551 roku Hozjusz mianowany został biskupem warmińskim, już jako kanonik i proboszcz bardzo poważnie podchodził do obowiązku głoszenia słowa Bożego. Pracując w kancelarii królewskiej w Krakowie, korzystał z pomocy wikariuszy, aby przekazywać wiernym orędzie zbawienia. W imię odpowiedzialności za swoją parafię Hozjusz sam pisał kazania i nauki, które przekazywał współpracownikom, by głosili je ludowi. „Kładł w nich nacisk na przestrzeganie zasad wiary katolickiej i mo-

* Prof. dr hab. Ryszard Hajduk CSsR – wykładowca na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie oraz na Wydziale Teologii Uniwersytetu św. Pawła w Cochabambie (Boliwia), ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8012-2184>, e-mail: ryszard.hajduk@uwm.edu.pl.

¹ Por. J. Fijałek, *Przekłady pism św. Grzegorza z Nazyanu w Polsce*, „Polonia Sacra” 1(1918), s. 96; M. Wysocki, *Recepcja Ojców Kościoła w „Confessio Catholicae Fidei Christiana” Stanisława Hozjusza*, „Vox Patrum” 65(2016), s. 727; Z.J. Kijas, *Dzieje Kościoła a życie ludzi świętych i świątobliwych: przykład kardynała Stanisława Hozjusza*, „Studia Elbląskie” 25(2024), s. 254; zob. też monografia zbiorowa: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. S. Achremczyk, J. Guzowski, J. Jezierski, Olsztyn 2005.

² Por. F. Hipler, *Einleitung*, w: F. Hipler, *Die deutschen Predigten und Katechesen der ermländischen Bischöfe Hosius und Kromer*, Köln 1885, s. 8.

ralności. Obronę tych zasad uważał za najważniejszy obowiązek kapłański i w tym względzie nie uznawał żadnych kompromisów”³.

Z okresu pełnienia przez Hozjusza posługi biskupiej na Warmii zachowało się do dziś sześć kazań na kolejne niedziele Wielkiego Postu, przygotowanych przez niego do wygłoszenia w Elblągu w 1553 roku. Są one podstawą do ukazania apologetycznego charakteru posługi kaznodziejskiej biskupa warmińskiego. W odniesieniu do elementów typowych dla apologetyki chrześcijańskiej, uprawianej od pierwszych wieków istnienia Kościoła, na podstawie analizy kazań wielkopostnych Hozjusza odsłonięte zostaną ich specyficzne cechy, które wskazują na to, że jego przepowiadanie miało charakter apologetyczny, a zatem było ukierunkowane na obronę wiary i jedności Kościoła. Dzięki temu można przekonać się, że jako wielki erudyta, humanista i teolog Stanisław Hozjusz nie tylko stawał w obronie prawdziwej wiary w swoich pismach, ale także robił to samo jako apologeta kierujący swoje słowa do słuchaczy z amfony.

1. TYPOWE CECHY APOLOGETYKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Od początku istnienia chrześcijaństwa wyznawcy Chrystusa czują się zobowiązani do obrony swoich przekonań (por. 1 P 3,15). Tak czynią apostołowie, których działalność ewangelizacyjna jest przeniknięta duchem apologetycznym⁴. Ich misję kontynuują wczesnochrześcijańscy apologetyci. Są oni autorami apologii, w których prezentują argumenty przemawiające za wiarą chrześcijańską w obliczu sceptycyzmu, krytyki lub polemiki z jej zasadami⁵. W tym kontekście mówi się także o apologetyce, która oznacza strategię przekazywania światu prawdy o Bogu⁶ czy też usystematyzowane, krytyczne ujęcie obrony wiary Chrystusowej⁷. Często jednak terminy apologia i apologetyka używane są zamiennie⁸.

Proklamując Ewangelię, apostołowie pełnią rolę heroldów głoszących odkupienie, ale także występują jako obrońcy wiary. Głoszą „nie siebie samych, lecz Jezusa Chrystusa jako Pana” (2 Kor 4,5). Nie boją się otwarcie stawić czoła zarówno środowiskom żydowskim, jak i pogańskim, obalając rozpowszechniane w nich przekonania. Wzorem jest św. Paweł, który sam nazywa siebie obrońcą Ewangelii (por. Flp 1,16)

³ W. Turek, *Kazania Stanisława Hozjusza*, „Studia Warmińskie 20(1983), s. 72.

⁴ Por. M. Skierkowski, „*Oryginalna apologetyka*” według papieża Franciszka, „Teologia i Moralność” 1(2021), s. 194.

⁵ Por. M. Fiedrowicz, *Apologetik der Kirchenväter. Verteidigung und Begründung des Glaubens im frühen Christentum*, „Internationale Katholische Zeitschrift Communio” 6(2014), s. 464.

⁶ Por. C.A. Loscalzo, *Apologetic Preaching. Proclaiming Christ to a Postmodern World*, Downers Grove 2000, s. 23.

⁷ Por. A. Szczepanik, *Warszawska religioznawcza szkoła apologetyczna*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2(2010), s. 27–28.

⁸ Por. H. de Lubac, *Apologetique et theologie*, „La Nouvelle Revue Théologique” 5(1930), s. 364; P. Artemiuk, *Obrona chrześcijaństwa dzisiaj: kierunki i metody współczesnej apologetyki*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2(2021), s. 9.

i którego mowa ateńska na areopagu jest traktowana jako paradygmat apologetyki (por. Dz 17,19-32)⁹.

Wiara chrześcijańska nie jest ślepa, nie jest irracjonalnym uczuciem i nie domaga się złożenia ofiary z intelektu. Jest ona oparta na prawdzie objawionej, którą Bóg komunikuje ludziom. Przyjmując w wierze Boże objawienie, człowiek dochodzi do pewności prawdy¹⁰.

Dzięki swej rozumnej naturze człowiek może prowadzić refleksję intelektualną nad istnieniem świata, a także bronić swojej wiary. Może on nieustannie zbliżać się do pełnego poznania prawdy, odsłaniając rozumność wiary głoszonej przez Kościół¹¹.

Aby bronić wiary, potrzeba nie tylko jasnego zrozumienia doktryny chrześcijańskiej i istoty Bożego Objawienia. Apologetyka jest bowiem równocześnie nauką i sztuką. Ważną rolę odgrywa w niej zarówno wiedza, jak i mądrość, która pozwala w danych okolicznościach właściwie zastosować posiadany zasób wiadomości i doświadczeń zdobytych w kontaktach międzyludzkich¹². Ponadto apologetom potrzeba odpowiedniej sprawności intelektualnej, aby mogli w sposób jasny i logiczny formułować swoje myśli. Apologeta nie może bać się rzeczywistości i ludzi, którzy myślą inaczej, ale jego powinnością jest wychodzić im naprzeciw z łagodnością i szacunkiem oraz z wielką cierpliwością¹³.

Do obrony prawdy chrześcijańskiej można podejść w różny sposób. W tradycji apologetyka sensu stricto to obrona Kościoła i doktryny; przede wszystkim chodzi w tym przypadku o wykazanie, że oskarżenia wysuwane przeciwko chrześcijanom są niesprawiedliwe i bezpodstawne zarówno na gruncie prawnym, jak i w wymiarze intelektualnym¹⁴. Zadaniem apologetów jest odparcie i zneutralizowanie ataków skierowanych przeciwko poszczególnym doktrynom i praktykom, a także przeciwko chrześcijaństwu w ogóle. Z taką też intencją zwracają się w swych pismach do czytelników, przedstawiając im jego prawdziwy obraz i wykazując niesłuszność oskarżeń formułowanych przez niechrześcijan¹⁵.

Kontekstem dla apologetyki w czasach poapostolskich są judaizm rabinistyczny, gnostycyzm, kultura i filozofia hellenistyczna oraz przesładowania chrześcijan ze

⁹ Por. K. Boa, R.M. Bowman, *Faith Has Its Reasons. Integrative Approaches to Defending the Christian Faith*, Downers Grove 2006, s. 10; M.P. Gallagher, *Hacia una nueva pre-evangelización. Reflexiones para el Año de la Fe*, „Razón y Fe” 1379(2013), s. 127.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, Rzym 1998, nr 13.

¹¹ Por. G.B. Siniscalchi, *Retrieving Apologetics*, Eugene 2016, s. 2.

¹² Por. A.E. McGrath, *Mere Apologetics. How to Help Seekers & Skeptics Find Faith*, Grand Rapids 2012, s. 38; D. Vickers, *Discovering the Christian Mind. Reason and Belief in Christian Confession*, Eugene 2011, s. 127.

¹³ Por. A. Dulles, *A History of Apologetics*, Eugene 1999, s. 51; G.B. Siniscalchi, *Retrieving Apologetics*, s. 5; N.D. Shannon, *Apologetics and Preaching: Lessons from the Preaching of Peter and Paul*, „Verbum Christi” 2(2022), s. 185; J. Sirinelli, É. des Places, *Introduction générale*, w: Eusèbe de Césarée, *La préparation évangélique*, tekst grecki, tłum. i komentarz J. Sirinelli, É. des Places, Paris 1974, s. 36.

¹⁴ Por. B. Pouderon, *La première apologétique chrétienne: définitions, thèmes et visées*, „Kentron” 24(2008), s. 238.

¹⁵ Por. M. Fiedrowicz, *Apologetik der Kirchenväter*, s. 464; M. Pable, *Reclaim the Fire. A Parish Guide to Evangelization*, Skokie 2009, s. 19.

strony pogan¹⁶. W tych okolicznościach apologeci chrześcijańscy niejednokrotnie stosują zasadę: najlepszą obroną jest atak. Wiele ich tekstów ma z tego powodu charakter „agresywny”, jako że apologeci w sposób zdecydowany formułują zarzuty pod adresem swoich adwersarzy, demonstrując wobec nich poczucie wyższości¹⁷. Apologie obnażają błędy i absurdalność greckiego politeizmu, a także moralną degenerację kultury pogańskiej. Ich autorzy wykładają w nich doktrynę chrześcijańską tak, aby pokazać bezwartościowość dorobku filozofów pogańskich¹⁸.

Od początku myśliciele chrześcijańscy wchodzą w polemikę z niechrześcijanami, odsłaniając niezgodność między ewangelicznym sposobem życia, podporządkowanym nakazom Dekalogu i złotej zasadzie miłości bliźniego, a postawą pogan poszukujących przyjemności. Aby pokazać słabość przekonań zwolenników filozofii pogańskiej, apologeci chrześcijańscy odwołują się nie tylko do Objawienia, ale sięgają także po argumenty rozumowe¹⁹.

Obrońcy wiary próbują również czasem budować mosty łączące chrześcijaństwo z pogaństwem. Z pojednawczym nastawieniem nawiązują dialog z kulturą pogańską, zwracając uwagę na obecne w niej elementy zgodne z prawdą chrześcijańską. Ci myśliciele chrześcijańscy, którzy nie opowiadają się za całkowitym odrzuceniem pogaństwa, poszukują wspólnych punktów umożliwiających wymianę myśli²⁰. Postrzegają oni dialog jako proces, w którym mogą ukazać swoim pogańskim rozmówcom ostateczny i najgłębszy sens tego, czego poszukują. Objawienie Boże jest światłem, które pozwala ujrzeć to, co w kulturze pogańskiej domaga się oczyszczenia, a jednocześnie wskazuje drogę, na której filozofia niechrześcijańska może osiągnąć swój cel, docierając do prawdy²¹. Z perspektywy chrześcijańskiej tak praktykowany dialog zawsze niesie z sobą wezwanie do nawrócenia, czyli reorientacji myślenia. Zaangażowani w niego wyznawcy Chrystusa nie mogą nigdy zrezygnować z prawdy, ale winni starać się o to, by w odpowiedni sposób ją przekazać. Ewangeliczny styl działania zabrania narzucania jej temu, kto nie chce jej przyjąć. Z kolei jej ukrywanie nie jest wyrazem miłości, lecz lęku²².

Myśliciele wczesnochrześcijańscy zdają sobie sprawę, że przyczyną błędów i grzechów pogan jest ignorancja, a Boże Objawienie pozwala ludziom ją przewyciężyć²³. Celem działalności apologetów jest ukazać ludziom prawdę, aby nie musieli żyć

¹⁶ Por. K. Boa, R.M. Bowman, *Faith Has Its Reasons*, s. 14; G. Stevenson, St. Wright, *Preaching with Humanity. A Practical Guide for Today's Church*, London 2008, s. 28.

¹⁷ Por. A. Żurek, *Ewangelizacyjny charakter apologii chrześcijańskiej*, w: *Ewangelizacja w epoce patrystycznej*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1994, s. 128.

¹⁸ Por. A. Dulles, *A History of Apologetics*, s. 64; K. Boa, R.M. Bowman, *Faith Has Its Reasons*, s. 14.

¹⁹ Por. P.B. Pouderon, *La première apologétique chrétienne*, s. 233; J. Sirinelli, É. des Places, *Introduction générale*, s. 37.

²⁰ Por. P. Poupard, *Los Padres de la Iglesia. Actualidad de una inculturación de la fe*, w: *El diálogo fe-cultura en la antigüedad cristiana*, red. D. Ramos-Lissón, M. Merino, A. Viciano, Pamplona 1996, s. 33.

²¹ Por. M. Fiedrowicz, *Apologetik der Kirchenväter*, s. 466.

²² Por. G.B. Siniscalchi, *Retrieving Apologetics*, s. 5.

²³ Por. H. Chadwick, *El diálogo entre los apologetas cristianos y la filosofía. El caso de San Justino mártir*, w: D. Ramos-Lissón, M. Merino, A. Viciano, *El diálogo fe-cultura en la antigüedad cristiana*, Pamplona 1996, s. 55.

w niepewności z powodu niewiedzy i w strachu pod panowaniem „żywiółów świata” (por. Kol 2,8). Chrześcijaństwo głosi bowiem, że „niebo nie jest puste. Życie nie jest zwyczajnym następstwem praw i przypadkowości materii, ale we wszystkim i równocześnie ponad wszystkim jest osobowa wola, jest Duch, który w Jezusie objawił się jako Miłość”²⁴.

Pierwsi myśliciele chrześcijańscy stają w obronie wiary, aby pobudzić ludzi do refleksji, a w konsekwencji pomóc im podjąć decyzję o przyłączeniu się do Kościoła. Jeśli to uczynią, to tylko dlatego, że zostali oświeceni Bożą prawdą, a nie dlatego, że ktoś ich do tego zmusił²⁵. Prawdę wystarczy przed ludźmi odsłonić i odpowiednio sformułować, aby mogła zostać przez nich przyjęta. Nie jest ona zawarta wyłącznie w księgach objawionych, ale można ją również odkrywać w naturze i w historii. Chrześcijaństwo odsłania prawdę o świecie i jego dziejach, ale także świat i jego historia potwierdzają prawdę głoszoną przez *religio vera*²⁶.

Apologetyka przyczynia się do umocnienia tożsamości chrześcijańskiej ochrzczonych. Dlatego też apologetyci działający u początków Kościoła mają na uwadze nie tylko niewierzących w Chrystusa, ale także Jego wyznawców. Nie są oni ukierunkowani jedynie na przekonywanie niewierzących, ale także na umacnianie motywacji wyznawców Chrystusa do trwania we wspólnocie Kościoła²⁷. Zdają sobie sprawę, iż trzeba zarówno formować masy, uzasadniając w sposób prosty sens wiary, jak i kształcić chrześcijańskie elity intelektualne. Tak rozumiana apologetyka przyczynia się do umocnienia świadomości i zaufania wierzących w konieczność wyjaśniania i głoszenia wiary katolickiej²⁸.

Charakter apologetyczny mają także teksty służące obronie prawdziwej wiary w obliczu herezji pojawiających się w łonie chrześcijaństwa. Celem wczesnochrześcijańskich mówców i myślicieli jest uchronić ochrzczonych przed wpływem błędnej nauki. Starają się przy tym nie ranić ludzi, którzy ulegają błędnej doktrynie. Dlatego też odważnie demaskując fałszywe poglądy, z cierpliwością i wyrozumiałością podchodzą do ich zwolenników jako do zagubionych owiec, które potrzebują nawrócenia²⁹.

Od pierwszych lat chrześcijaństwa apologetyka jest ściśle związana z przepowiadaniem słowa Bożego. Głosiciele orędzia zbawienia bronią prawdy Chrystusowej, korzystając w swoich mowach nie tylko z motywów biblijnych, ale również nawiązując do przekonań słuchaczy i sięgając po argumenty o charakterze ściśle rozumowym. Proklamacja słowa Bożego przybiera formę rozmowy ze słuchaczami, w której mówca jasno obstaje przy zdrowej nauce, obnażając braki oraz błędy odstępców i innowierców. Głosicielom prawdy Chrystusowej nie chodzi przy tym nigdy o popisywanie się swoją erudycją i poniżenie przeciwników, lecz o uwolnienie

²⁴ Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, Rzym 2007, nr 5.

²⁵ Por. G.B. Siniscalchi, *Retrieving Apologetics*, s. 4.

²⁶ Por. J. Sirinelli, É. des Places, *Introduction générale*, s. 50–51.

²⁷ Por. C.A. Loscalzo, *Apologetic Preaching*, s. 25.

²⁸ Por. G.B. Siniscalchi, *Retrieving Apologetics*, s. 5–6.

²⁹ Por. A. Oliynyk, *Przepowiadanie Ewangelii w czasach patrystycznych na przykładzie działalności kaznodziejskiej Jana Chryzostoma*, w: R. Hajduk, *Ewangelia na forum świata. Od apologetyki do marketingu narracyjnego*, Kraków 2013, s. 145.

sluchaczy od fałszywych przekonań, wsparcie wierzących na drodze wiodącej do autentycznego wzrostu duchowego i umocnienie ich jedności z Kościołem³⁰.

Takie cele przyświecają również obrońcom wiary katolickiej w czasach reformacji protestanckiej w XVI wieku. Ruch ten, który chciał dokonać wewnętrznego oczyszczenia Kościoła, rozpowszechnia poglądy uznane przez teologów katolickich za nieortodoksyjne. Myśliciele i duchowni wierni Rzymowi nie mogą więc pozostać obojętni wobec kolejnego z serii ataków, których Kościół doświadczał przez wieki³¹. Aby bronić prawdziwości wiary katolickiej, przyjmują postawę apologetów angażujących się w nieraz bardzo ostre polemiki z teologami protestanckimi wokół łaski, Tradycji i autorytetu w Kościele. Do takich teologów należy biskup Stanisław Hozjusz, którego fundamentem działalności jest wierność słowu Bożemu i Tradycji³². Świadczą o tym zarówno jego rozprawy teologiczne, jak i teksty kazań adresowanych do elblązan w roku 1553³³.

2. TROSKA O ZACHOWANIE JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN W KAZANIACH ELBLĄSKICH HOZJUSZA

W obliczu zagrożenia z powodu szerzenia się błędnych nauk i rozbitcia jedności Kościoła po wybuchu reformacji Hozjusz opracowuje cykl przemówień wielkopostnych, skierowanych do elbląskich chrześcijan. Teksty te są określane w literaturze jako katechezy bądź kazania³⁴. Hozjusz odwołuje się w nich do perykop biblijnych, które mówią o Jezusie poszczającym na pustyni (Mt 4), o wierze kobiety kananejskiej (Mt 15), o wypędzeniu złego ducha (Łk 11), o mowie eucharystycznej Jezusa (J 6), o sporze Jezusa z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie (J 8) oraz – z uwagi na uroczystość Zwiastowania Pańskiego – o posłaniu archanioła Gabriela do Dziewicy Maryi (Łk 1).

Kazania napisane przez Hozjusza po niemiecku na poszczególne niedziele Wielkiego Postu miały sprowokować ich adresatów do reakcji. Autor porusza w nich kwestie teologiczne, które były przedmiotem sporu między katolikami a protestantami. Hozjuszowi chodzi przede wszystkim o to, by przekonać elblązan do porzucenia

³⁰ Por. M.L. Soards, *The Speeches in Acts. Their Content, Context, and Concerns*, Louisville 1994, s. 96; J.N. Kelly, *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, tłum. K. Krakowczyk, Bydgoszcz 2001, s. 69.

³¹ Por. A. Dulles, *A History of Apologetics*, s. 146; L. De Chirico, *Robert Bellarmine and His Controversies with the Reformers. A Window on Post-Tridentine Roman Catholic Apologetics*, „European Journal of Theology” 1(2022), s. 29.

³² Por. J. Jezierski, *Nauka Stanisława Hozjusza o Słowie Bożym*, „Studia Warmińskie” 22–23(1985–1986), s. 282–283.

³³ Należą do nich *Confessio fidei catholicae Christiana* (1553–1557) oraz *Confutatio prolegomenon Brentii* (1560); por. S. Kozakiewicz, *Stanisława Hozjusza nauka o zbawieniu w Kościele katolickim. Rozwój wybranych aspektów eklezjologicznych i soteriologicznych myśli Hozjusza w relacji do osiągnięć teologii współczesnej*, Olsztyn 2013, s. 47; M. Wysocki, *Recepcja Ojców Kościoła w „Confessio Catholicae Fidei Christiana” Stanisława Hozjusza*, s. 730.

³⁴ Por. F. Hippler, *Einleitung*, s. 15; W. Turek, *Kazania Stanisława Hozjusza*, s. 76.

praktyki przyjmowania Komunii Świętej pod dwiema postaciami, co wówczas było znakiem opowiedzenia się za reformacją³⁵.

Jako że Hozjusz miał słaby głos i problemy z oddychaniem, do zaprezentowania napisanych przez siebie tekstów wyznaczył księdza Erdmanna, który czynił to w jego obecności³⁶. Elblązan, którzy mieli uwagi do kazań, ksiądz Erdmann odsyłał do ich autora, ale – jak zauważył sam Hozjusz – nikt się do niego nie zwracał ze swoimi obiekcjami. „Biskup obiecywał przyjąć każdego, by podjąć przedstawiony problem wiary z łagodnością i wyrozumiałością. Często nawet zapraszał obywateli miasta do stołu, aby w ten sposób ich ośmielić do otwartego wypowiedzenia swego zdania”³⁷. Był gotów zrobić wszystko i wszystko wycierpieć, aby spełnić ich pragnienie słuchania „czystej Ewangelii”³⁸.

W swoich kazaniach Hozjusz porusza kwestie doniosłe dla zachowania jedności wiary chrześcijańskiej. Cykl mów wiekopostnych rozpoczyna od nawiązania do nauczania św. Pawła, który nie chce znać nikogo innego, jak tylko Jezusa Chrystusa i Jego pragnie głosić słuchaczom³⁹. On bowiem „chciał cierpieć i umrzeć, aby uwolnić i odkupić cały świat spod władzy diabła”⁴⁰. Człowiek zaś może osiągnąć zbawienie tylko przez łaskę Pana Jezusa Chrystusa i wiarę w Niego⁴¹. Jezus jest Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, bez którego nikt nie może być zbawiony⁴². W Nim także ludzie otrzymują moc, aby mogli stać się dziećmi Bożymi⁴³.

Według Hozjusza mądrość Kościoła objawia się w tym, że wciąż na nowo przypomina ludziom – zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu – o cierpieniu i śmierci Zbawiciela, w którym ukazuje się miłosierdzie Boga⁴⁴. Patrząc na krzyż Chrystusa, wierzący winien nie tylko mówić: „Tak, wierzę w Chrystusa, będę zbawiony”, ale także brać na siebie swój krzyż, dzięki któremu „przez zasługę Jego krzyża będzie mógł zasłużyć na wieczne zbawienie”⁴⁵.

Jezus winien być dla wierzących przykładem, jak przeciwstawić się najgorszym wrogom, którymi są świat, ciało i diabeł. W czasie Wielkiego Postu chrześcijanie podejmują dzieła umartwienia ciała, aby „tym bardziej byli zdolni do kontemplowania dobroci Chrystusa, uwielbiania Go, wychwalania i podążania za Jego wolą”⁴⁶. Człowiek, który chce osiągnąć życie wieczne, jest otwarty na działanie Chrystusa.

³⁵ Por. W. Turek, *Kazania Stanisława Hozjusza*, s. 73–75; J. Hochleitner, *Biskup Stanisław Hozjusz a Elbląg. Przyczynek do zrozumienia form, znaczenia i dziedzictwa aktywności Hozjusza w dobie reformy katolickiej*, „Studia Elbląskie” 1(1999), s. 50.

³⁶ Por. F. Hipler, *Einleitung*, s. 14–17.

³⁷ J. Hochleitner, *Biskup Stanisław Hozjusz a Elbląg*, s. 50.

³⁸ Por. A. Szorc, *Stanisław Hozjusz a reformacja w Elblągu*, „Studia Warmińskie” 7(1970), s. 35; J. Hochleitner, *Biskup Stanisław Hozjusz a Elbląg*, s. 50.

³⁹ Por. S. Hosius, *Sechs Fastenpredigten, gehalten zu Elbing 1553*, w: F. Hipler, *Die deutschen Predigten und Katechesen der ermländischen Bischöfe Hosius und Kromer*, s. 19.

⁴⁰ Tamże, s. 42.

⁴¹ Por. tamże, s. 22.

⁴² Por. tamże, s. 38.

⁴³ Por. tamże, s. 69.

⁴⁴ Por. tamże, s. 25.

⁴⁵ Tamże, s. 41.

⁴⁶ Tamże, s. 26.

Dobre czyny „muszą pochodzić od Pana Chrystusa i być skierowane do Pana Chrystusa. On musi być początkiem, musi być celem naszych czynów. Tak to Chrystus żyje w nas – ale nie może żyć, nie działając w nas”⁴⁷.

Za Tomaszem z Akwinu Hozjusz naucza, że „choć dzieło człowieka samo w sobie nie jest godne wiecznej nagrody, ponieważ jest doczesne, to jednak jest wartościowe ze względu na łaskawą obietnicę Boga”⁴⁸. Wszystkie dobre czyny spełniane przez ludzi opierają się na zadośćuczynieniu, które „pochodzi z cierpienia i śmierci Pana. To jest fundament, na którym zbudowane są wszystkie nasze dobre uczynki, które nie tyle są nasze, co Tego, który w nas mieszka, który mieszka przez wiarę, który je w nas dokonuje”⁴⁹.

Hozjusz odnosi się w ten sposób do nauki zwolenników reformacji, którzy kwestionują wartość wysiłków podejmowanych przez ludzi, jak i wszystko, co zewnętrzne w kulcie chrześcijańskim. Uzasadniali to tym, że skoro Bóg jest duchem, to należy pozbyć się obrazów i krucyfików, a także zrezygnować z postu. Biskup warmiński przywołuje tu naukę reformatorów, którzy głosili, że sama wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wtedy aktów pokutnych i modlitewnych, praktykowanych przez chrześcijan od wieków, należałoby zaniechać⁵⁰. Odpiera przy tym zarzuty, jakoby „dotychczas w Kościele katolickim nauczano, że grzechy są nam odpuszczane przez nasze uczynki, a nie przez Chrystusa, że przez zasługę płynącą z naszych uczynków, a nie przez zasługę Chrystusa jest nam dane królestwo Boże”⁵¹. Hozjusz podkreśla również, że chociaż prawo niczego ludziom nie narzuca, to jednak serce człowieka kontemplującego dobroć Chrystusa i wypełnione żarliwą miłością do Boga i bliźnich uczyni z tego powodu więcej, niż wymaga prawo⁵².

Hozjusz podkreśla, że św. Paweł odrzuca wszelkie dzieła, które mają miejsce poza wiarą i łaską Boga. Jednocześnie biskup warmiński apeluje do słuchaczy, aby nie rezygnowali ze spełniania uczynków dokonanych w wierze i łasce Bożej, gdyż jest to wola Boga. Uczynki te prowadzą do osiągnięcia wiecznej szczęśliwości. Tak uczy bowiem Jezus, na którego słowa powołuje się Hozjusz: „Nie ten, kto słucha, ale ten, kto zachowuje słowo moje, który nie tylko wierzy, ale i czyni to, co mówię, nie zazna śmierci na wieki”⁵³.

W swoich kazaniach biskup warmiński odnosi się także do nauczania propagatorów reformacji na temat sakramentów. Oponuje przeciwko podważaniu wartości sprawowania bezkrwawej ofiary Mszy Świętej, będącej „wspomnieniem, modelem i reprezentacją drogiej Ofiary, którą nasz Arcykapłan Jezus ze względu na nas złożył na ołtarzu krzyża”⁵⁴. Nie zgadza się także z nauczaniem zwolenników protestantyzmu,

⁴⁷ Por. tamże, s. 34.

⁴⁸ „... ob gleich das Werck des Menschen in sich selbst nicht wert ist der ewigen Belohnung, dieweil es zeitlich ist, so ist es doch wert von wegen der milden Verheischung Gottes”: tamże, s. 39.

⁴⁹ Tamże, s. 80.

⁵⁰ Por. tamże, s. 22.

⁵¹ Tamże, s. 35.

⁵² Por. tamże, s. 24.

⁵³ Tamże, s. 66.

⁵⁴ „... ein Gedechtnis und ein Vorbildt und Representirung des theuren Opffers, das unser Hohepriester Jesus am Altar des Creutzs vollentzogen hat von unsert willen”: tamże, s. 29.

że „wszyscy wierzący chrześcijanie są zobowiązani do picia z kielicha”⁵⁵. Podkreśla, że Jezus w swoim nauczaniu o Eucharystii stwierdza: „Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”, a zatem „mówi tylko o chlebie, nie wspominając nawet o kielichu ani winie”⁵⁶. Dla Hozjusza nie ma powodu, by toczyć spór o to, czy przyjmować Komunię Świętą pod jedną czy dwoma postaciami: „Cały Chrystus jest tak samo w jednej postaci (eucharystycznej), jak i w obu, a nasze zbawienie nie opiera się na postaci, ale na tym, który prawdziwie jest ukryty pod postacią, na Panu Jezusie Chrystusie. W Nim i w nikim innym jest nasze zbawienie. Nie ma bowiem żadnego innego imienia danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni. To nie postać cię zbawia, ale ciało i krew Pana, ukryte pod postacią; gdy nie spożywasz ich niegodnie, czynią cię uczestnikiem życia wiecznego”⁵⁷.

Biskup warszawski zdecydowanie staje w obronie sakramentu pokuty. Naucza, iż błędem jest twierdzić, jakoby Jezus Chrystus nie powiedział niczego na temat spowiedzi polegającej na wyznaniu grzechów przed kapłanem. Dla Hozjusza nie ma wątpliwości, że nauczanie o sakramencie spowiedzi opiera się na Ewangelii. Przytaczając słowa Zbawiciela „Wszystko, co zwiążesz na ziemi”, kaznodzieja podkreśla, iż spowiednik zajmujący miejsce Boga jest ustanowionym przez Niego sędzią i lekarzem duchowym. Aby zaś mógł sądzić i leczyć, musi poznać sprawę i mieć wiedzę o chorobie⁵⁸.

„Sakrament pokuty ma swój początek w śmierci i w drogocennej krwi Pana Jezusa Chrystusa, która oczyszcza nasze sumienie z martwych uczynków, aby służyć Bogu żywemu”⁵⁹. Wiara zaś przyczynia się do zbawienia człowieka dlatego, że jest ona źródłem pokuty, z którego wypływa skrucha i żal za grzechy. Sam zaś sakrament pokuty pozwala człowiekowi uwolnić się spod władzy diabła i odzyskać godność dziecka Bożego⁶⁰.

Na zarzut, iż w imię Boże w Kościele nauczają grzesznicy, Hozjusz odpowiada przez odwołanie się do słów Jezusa, który zapewnia swoich uczniów, że to nie oni będą mówić sami z siebie, ale sam Duch Święty będzie przez nich przemawiał. A skoro tak jest, to sam Jezus wybrał grzeszników do takiej posługi. Gdyby jedynie ludzie bezgrzeszni mieli głosić kazania, chrzczyć, sprawować Eucharystię, udzielać absencji w sakramencie pokuty, to nikt na ziemi nie powinien tego robić. Hozjusz podkreśla, że to nie on jest tym, który chrzci, tym, który udziela wiernym Komunii Świętej, ani tym, który przebacza grzechy. Czyni to sam Chrystus: „ręka i język mogą być własnością kapłana, ale skutek zależy wyłącznie od Boga. Podobnie jest z głoszeniem; nie my mówimy, ale Duch Boży mówi przez nas. Możemy także po-

⁵⁵ Tamże, s. 54.

⁵⁶ Tamże, s. 51.

⁵⁷ „So doch unter einer Gestalt gleich so wol ist der gantze Christus als under beiden, und unser Heil nit an der Gestalt ligt, sonder an dem, der da warhafftig under der Gestalt verborgen ist, an dem Herren Jesu Christo. In dem und in keinem andern ist unser Heil. Ist auch kein ander Namen den Menschen geben, darinnen wir sollen selig werden. Die Gestalt macht dich nit selig; aber der Leib und das Blut des Herren, under der Gestalt verborgen, wo du es nicht unwirdig geneussest, machen dich theilhafftig des ewigen Lebens”; tamże, s. 54–55.

⁵⁸ Por. tamże, s. 43.

⁵⁹ Tamże, s. 75.

⁶⁰ Por. tamże, s. 78.

wiedzieć z Panem Chrystusem: *Mea doctrina non est mea, sed eius qui misit me*. Bo wtedy nie głosimy wam zła, które może sami czynimy, ale właśnie dobro, które Bóg nakazał nam głosić⁶¹.

Hozjusz przestrzega przed fałszywymi prorokami⁶² i przed tymi, którzy swoją błędną doktrynę nazywają Ewangelią i słowem Bożym⁶³. Biskup warmiński zdecydowanie przeciwstawia się niezgodnym z nauczaniem Biblii teom tych, którzy uważają się za prawdziwych głosicieli Ewangelii, a którzy twierdzą, jakoby zdrada Judasza lub cudzołóstwo Dawida były w równym stopniu dziełem Boga, co nawrócenie Pawła. Jest to bluźnierstwo, gdyż Bóg, który jest czystą sprawiedliwością i dobrocią, nie może czynić zła, a kto słucha Boga, nie może uczynić nic złego, gdy postępuje zgodnie z tym, co słyszy. Przytacza w tym miejscu fragment Listu św. Jakuba Apostoła, który porównuje kogoś, kto słucha słowa Bożego, a nie jest jego wykonawcą, do człowieka patrzącego w lustro na swoją twarz, który potem odchodzi i zapomina, jak wygląda jego oblicze stworzone przez Boga. Kto jednak dostrzeże prawo doskonałej wolności i pozostanie mu wierny, nie będąc leniwym słuchaczem, ale wykonawcą dzieła, ten otrzyma błogosławieństwo za swoje czyny⁶⁴.

Z kazań elbląskich Hozjusza wynika, że ich autor cierpiał z powodu podziału Kościoła i chciał swoją posługą temu zapobiec. W tych, którzy naruszają jedność wiary i rozdzierają ciało Chrystusa, dostrzega obecność Szatana i Antychrysta. Jego sługami są ci, którzy w odmienny sposób interpretują Pismo Święte, aniżeli czyniono to od wieków⁶⁵, i podważają nauczanie Soborów powszechnych⁶⁶. Hozjusz przestrzega, by nie ulegać diabelskim pokusom i zwrócić się ku słowu Bożemu, gdyż tak postępują dzieci Boga⁶⁷. Kto nie chce dać się zwieść diabłu, pozostaje wierny nauczaniu Kościoła katolickiego, który nie może zbłądzić, ponieważ został mu dany Duch Święty – Duch prawdy⁶⁸.

3. APOLOGETYCZNY STYL PRZEPOWIADANIA BISKUPA WARMIŃSKIEGO

W swoim przepowiadaniu Hozjusz przyjmuje postawę apologety, nawiązując nieustannie do sytuacji, w której znaleźli się jego słuchacze oraz on sam po wybuchu reformacji. Dążenie do odłączenia się od Kościoła chrześcijan zamieszkujących na terenie jego diecezji każe mu krytycznie spojrzeć na poglądy Marcina Lutra oraz

⁶¹ „... die Hend und die Zunge sein wol des Priesters, aber die Würckung, die ist Gottes allein. Also ist es auch mit der Predig; wir seins nicht, die wir reden, aber der Geist Gottes redet durch uns. Wir mögen auch sagen mit dem Herren Christo: *Mea doctrina non est mea, sed ejus qui misit me*. Dieweil wir euch dann nicht das Böss predigen, das wir vielleicht thun, sonder das Gutte, das uns Gott hatt befohlen euch zu verkündigen”; tamże, s. 63.

⁶² Por. tamże, s. 80.

⁶³ Por. tamże, s. 28.

⁶⁴ Por. tamże, s. 63–64.

⁶⁵ Por. tamże, s. 33.

⁶⁶ Por. tamże, s. 59.

⁶⁷ Por. tamże, s. 69.

⁶⁸ Por. tamże, s. 33.

zachowanie jego zwolenników i publicznie zająć wobec nich stanowisko. Biskup warmiński wie, że jako dobry pasterz „musi zrobić i spróbować wszystkiego, aby sprowadzić błądzących na właściwą drogę”⁶⁹.

W jego kazaniach pojawia się wiele odniesień do nauki reformatorów protestanckich, których nazywa głosicielami „nowej Ewangelii”⁷⁰. Odpierając zarzuty luteranów, kierowane pod adresem Kościoła katolickiego, Hozjusz odwołuje się do przykładu Jezusa, który toczy spory z żydami w obronie prawdy. Będąc naśladowcą Syna Bożego, biskup warmiński przyjmuje podobną postawę, by bronić prawdziwej wiary, jak to czynili pierwsi chrześcijanie wobec szerzących się herezji.

Starając się przekonać swoich adresatów do pozostania przy katolicyzmie, wykląda doktrynę Kościoła w świetle Tradycji i opierając się na autorytetach chrześcijańskich. W swoim nauczaniu Hozjusz powołuje się zarówno na Pismo Święte, jak i na pisma Ojców Kościoła, a także sięga po argumenty o charakterze racjonalnym. Jasno deklaruje, że w swoim nauczaniu nie przekazuje słuchaczom owoców osobistej refleksji intelektualnej, ale wyjaśniając Pismo Święte, opiera się na dziełach Jana Chryzostoma, Augustyna, Bedy i Teofilaktusa⁷¹, a także sięga do prac znamienitych teologów pokroju Tomasza z Akwinu czy Bonawentury⁷².

W swoich kazaniach Hozjusz odnosi się do poglądów rzeczników reformacji, zwracając uwagę na ich wewnętrzne spory oraz sprzeczności w ich nauczaniu, co prowadzi do tego, że sami nawzajem nazywają się heretykami i sekciarzami⁷³. Atakując teologów protestanckich, wytyka im kłamliwe prezentowanie nauki Kościoła katolickiego⁷⁴, ignorancję i zaślepienie⁷⁵, a także formułowanie chybionych zarzutów, mających ośmieszyć prawdy głoszone przez chrześcijan wiernych Rzymowi⁷⁶. Ludźmi bezczelnymi nazywa tych, którzy twierdzą, jakoby dotychczas w Kościele katolickim nauczano, że grzechy są odpuszczane człowiekowi dzięki jego uczynom, a nie dzięki Chrystusowi i Jego zbawczym zasługom⁷⁷.

Zwracając się do elblązan, biskup warmiński odsłania słabość argumentacji protestantów i ich złe zamiary. Wydobywa na światło dzienne ich niekonsekwencję i niestałość w poglądach, gdy cytuje jednego z książy, który wie, jaką wiarę i jaką Ewangelię reformatorzy protestanci głosili w tym roku, ale nie wie, jaką wiarę będą głosić w przyszłym⁷⁸. Przestrzega także swoich słuchaczy przed zwodniczymi opiniami, głoszonymi nie przez pasterzy, ale przez wilki w owczej skórze. Nie mają oni ducha Chrystusa, gdyż Ten przyszedł w ciełe i umarł na krzyżu, aby zgromadzić rozproszonych. Tymczasem – zdaniem Hozjusza – zwolennicy Lutra „to, co piszą,

⁶⁹ Tamże, s. 18.

⁷⁰ Por. tamże, s. 19.

⁷¹ Por. tamże, s. 52.

⁷² Por. tamże, s. 38–39.

⁷³ Por. tamże, s. 45.

⁷⁴ Por. tamże, s. 35.

⁷⁵ Por. tamże, s. 37.

⁷⁶ Por. tamże, s. 38.

⁷⁷ Por. tamże, s. 35.

⁷⁸ Por. tamże, s. 44.

co głoszą, co czynią, czynią po to, aby rozpraszać i dzielić to, co zostało zebrane przez Chrystusa⁷⁹.

Biskup warmiński z wielkim zaangażowaniem wchodzi w dialog ze słuchaczami popierającymi stanowisko reformatorów protestanckich, ustosunkowując się do ich żądań i nie rezygnując przy tym z prawdy, a także wzywając oponentów do nawrócenia. Przywołuje w swoich kazaniach opinie wypowiedane przez elbląskich chrześcijan czy też rozpowszechnione pośród ludzi. Odnosi się do oskarżeń formułowanych i pod jego adresem, i wobec całego duchowieństwa katolickiego. Na posądzenia o popełnianie grzechów odważnie odpowiada, że duchowni, a wśród nich on sam, są grzesznikami; gdyby do tego się nie przyznał, byłby kłamcą⁸⁰. Z wielkim zaangażowaniem Hozjusz prowadzi dialog ze zwolennikami przyjmowania Komunii Świętej pod dwiema postaciami⁸¹, a także wchodzi w dyskusję na temat postu⁸². Na dialogiczny charakter kazań Hozjusza wskazuje także fakt, iż pojawiają się w nich pytania i bezpośrednie apele skierowane do słuchaczy oraz wyrazy wykorzystywane jako wstęp do zdania, a nawiązujące do wcześniejszych wypowiedzi, jak słowa tak oraz nie⁸³.

W swoim przepowiadaniu biskup warmiński ma na względzie wzmocnienie tożsamości chrześcijan należących do Kościoła katolickiego. Swoich adresatów zapewnia, że nie ma innej „czystej Ewangelii”, jak ta, którą od wieków Kościół katolicki przekazywał swoim wyznawcom, i przypomina, że to w tym Kościele działa sam Chrystus⁸⁴. Biskup warmiński apeluje do elbląskich chrześcijan, żeby pozostali wierni Ewangelii i nie opuszczali Kościoła katolickiego⁸⁵. Tylko trwanie w jednej wspólnocie chrześcijańskiej daje gwarancję, iż wyznawcy Chrystusa nie pobjądzą w rozeznawaniu, co jest słowem Boga, a co nie⁸⁶.

Biskup warmiński zdaje sobie sprawę z tego, jaki wpływ wywiera na ochrzczonych nauka luteranów. Przygotowując swoje kazania, ma na uwadze dobro ludzi, którzy ulegają fałszywej nauce. Błędna doktryna jest przyczyną choroby duchowej, od której uwolnić może ich tylko Jezus Chrystus⁸⁷. Oni sami zaś winni zaufać Bogu, skierować swoje serca ku prawdziwej wierze⁸⁸, podjąć dzieło nawrócenia i iść za Chrystusem, niosąc swój własny krzyż⁸⁹.

Pełniąc posługę słowa w Elblągu, Hozjusz staje w pokorze wobec swoich słuchaczy. Nie chce okazywać wobec nich wyższości. Podchodzi do nich zgodnie z wzorem, jaki daje św. Paweł (1 Kor 2,1-2), co biskup oznajmia na początku pierwszego kazania: „Ponieważ nasz urząd wymaga od nas głoszenia wam Słowa Bożego, nie przybyłem do was z wyniosłymi słowami ani z wyniosłą mądrością, aby głosić wam Boże pouczenie; bo nie uważam, jakobyłem znał cokolwiek wśród was, jak tylko Je-

⁷⁹ Tamże, s. 32.

⁸⁰ Por. tamże, s. 63.

⁸¹ Por. tamże, s. 55.

⁸² Por. tamże, s. 24.

⁸³ Por. tamże, s. 31.

⁸⁴ Por. tamże, s. 43–44.

⁸⁵ Por. tamże, s. 45–46.

⁸⁶ Por. tamże, s. 48.

⁸⁷ Por. tamże, s. 68.

⁸⁸ Por. tamże, s. 80.

⁸⁹ Por. tamże, s. 41.

zusa Chrystusa ukrzyżowanego”⁹⁰. Biskup warmiński zdaje sobie sprawę ze swojej grzeszności, ale równocześnie jest przekonany, że to sam Duch Boży mówi przez niego⁹¹. Cierpliwie przekonuje swoich słuchaczy, iż to On głosi im prawdę, wskazując na Jezusa, który czeka na błądzących, zawsze jest gotowy ich przyjąć i wziąć w swoje ramiona⁹². Zadaniem biskupa jest nauczanie, dlatego też Hozjusz zwraca się ze słowem Bożym do swoich słuchaczy, czyniąc to z serdecznością i łagodnością⁹³.

ZAKOŃCZENIE

Z lektury kazań Stanisława Hozjusza wynika, że biskup warmiński jest nie tylko uczonym broniącym wiary Kościoła w swoich pismach teologicznych, ale także kanzodzieją czyniącym to z ambony. W jego mowach można dostrzec elementy charakterystyczne dla chrześcijańskiego przepowiadania apologetycznego. Zwracając się do elblązan w 1533 roku, późniejszy kardynał odnosi się do sytuacji, w której pojawiło się zagrożenie dla prawowierności i jedności wyznawców Chrystusa. Powołując się na autorytety teologiczne, obnaża błędy propagatorów reformacji, przekazuje słuchaczom zdrową doktrynę i zabiega usilnie o to, aby pozostali wierni Bogu i Tradycji w łączności z Kościołem katolickim. Odważnie wchodzi w polemikę z propagatorami i zwolennikami reformacji, ukazując słuszność swojego stanowiska przy pomocy argumentów biblijnych i patrystycznych, a także zdroworozsądkowych. Prowadzi ze swoimi oponentami dialog, w którym nigdy nie rezygnuje z prawdy. Swoim bogactwem intelektualnym i doświadczeniem życiowym dzieli się ze słuchaczami, aby pobudzić ich do refleksji i wezwać do nawrócenia.

Wprawdzie Hozjusz oznajmia adresatom swoich kazań, że nie ma zamiaru zajmować wyższej od nich pozycji, to jednak pozostaje wierny swojej roli pasterza, którego zadaniem jest stać na czele stada i bronić owiec przed zagrażającym im niebezpieczeństwem. Gdy jako biskup naucza swoich diecezjan, nie kryje się z tym, że jest osobą wykształconą i biegłą w sprawach wiary. Odpowiadając na nieprawowierność zwolenników protestantyzmu i ich nieuzasadnione żądania, argumentuje w sposób ściśle teologiczny, głęboko przemyślany i z naukową precyzją. Hozjusz stawia tym samym swemu audytorium poważne wyzwanie – nie tylko z uwagi na doniosłość poruszanych przez niego problemów, ale także ze względu na wysoki poziom intelektualny przekazywanych im przez niego treści.

Jako że biskup warmiński zabiera głos w czasie reformacji protestanckiej, musi zająć stanowisko wobec jej krzewicieli. Zatraskany o przyszłość Kościoła katolickiego i o zbawienie ochrzczonych nie szczędzi słów krytyki pod adresem reformatorów protestanckich. Zarzuca im lekceważenie Tradycji, arbitralność w interpretacji słowa Bożego i zmienność w głoszonych poglądach. Dostrzega w ich działalności aktywność diabła, który sprzeciwia się Bożej prawdzie i wprowadza podziały. Do takiego postrzegania rzeczywistości skłaniają go Pismo Święte oraz nauczanie ojców

⁹⁰ Tamże, s. 19.

⁹¹ Por. tamże, s. 63.

⁹² Por. tamże, s. 68.

⁹³ Por. tamże, s. 38–44.

Kościół. Nie kieruje się więc w swoim działaniu sentymentami i indywidualnymi preferencjami, lecz występuje jako sługa Prawdy – Jezusa Chrystusa i Kościoła, którego misją jest głosić ją światu.

**KARDYNAŁ STANISŁAW HOZJUSZ – OBRÓŃCA WIARY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
APOLOGETYCZNY CHARAKTER KAZAŃ WIELKOPOSTNYCH
BISKUPA WARMIŃSKIEGO Z 1533 ROKU**

STRESZCZENIE

Gdy Stanisław Hozjusz (1504–1579) został biskupem warmińskim (1551), wielu katolików zamieszkujących jego diecezję uległo wpływow protestanckim i wypowiadało posłuszeństwo Kościołowi katolickiemu. Taką postawę przyjmowali również katolicy elbląscy, których Hozjusz chciał sprowadzić na właściwą drogę. Z tego powodu na początku Wielkiego Postu w 1553 roku udał się do Elbląga, aby rozmawiać z mieszkańcami miasta, którzy zdecydowali się przejść na stronę reformacji. Do nich także zwracał się w kazaniach, które przygotował do wygłoszenia na kolejne niedziele Wielkiego Postu. W niniejszym artykule teksty Hozjusza, napisane w ówczesnym języku niemieckim, są przedmiotem analizy, która prowadzi do wydobycia podstawowych kwestii pojawiających się w przepowiadaniu biskupa warmińskiego, a zwłaszcza do ukazania charakteru apologetycznego kazań adresowanych do katolików wypowiadających posłuszeństwo Rzymowi. Z ich treści wynika, iż biskup warmiński i późniejszy kardynał Stanisław Hozjusz nie tylko w swoich pismach, ale także głosząc słowo Boże z ambony, broni prawdziwej wiary chrześcijańskiej oraz jedności Kościoła. Obnażając błędy protestanckich reformatorów, Hozjusz wchodzi w dialog ze słuchaczami, do czego wykorzystuje swoją erudycję i dogłębną znajomość doktryny katolickiej. Jego kazania elbląskie potwierdzają, iż w Stanisławie Hozjuszu należy widzieć znamenitego teologa i wielkiego apologetę katolickiego.

**CARDINAL STANISŁAW HOSIUS – DEFENDER OF THE CHRISTIAN FAITH
THE APOLOGETIC NATURE OF LENTEN SERMONS
OF THE BISHOP OF WARMIA (1533)**

SUMMARY

When Stanisław Hosius (1504–1579) became Bishop of Warmia (1551), many Catholics living in his diocese succumbed to Protestant influence and renounced obedience to the Catholic Church. This attitude was also adopted by the Christians of Elbląg, whom Hosius sought to guide back to the right path. For this reason, at the beginning of Lent in 1553, he travelled to Elbląg to speak with the city's residents who had chosen to embrace the Reformation. He also addressed them in the sermons he had prepared for the following Sundays of Lent. In this article, Hosius's texts, written in the German language of the time, are analyzed to uncover

fundamental issues that emerged in the bishop of Warmia's preaching, and in particular to reveal the apologetic nature of his sermons addressed to Catholics who had disobeyed Rome. Their content reveals that the bishop of Warmia, and later Cardinal Stanislaw Hosius, defends the true Christian faith and the unity of the Church not only in his writings but also by preaching the Word of God from the pulpit. By exposing the errors of the Protestant reformers, Hosius engages in dialogue with his listeners, utilizing his erudition and profound knowledge of Catholic doctrine. His sermons in Elbląg confirm that Stanisław Hosius should be seen as an eminent theologian and a great Catholic apologist.

KARDINAL STANISŁAW HOZIUS – VERTEIDIGER DES CHRISTLICHEN GLAUBENS DER APOLOGETISCHE CHARAKTER DER FASTENPREDIGTEN DES BISCHOF VON ERMLAND (1533)

ZUSSAMENFASSUNG

Als Stanislaw Hosius (1504–1579) 1551 Bischof von Ermland wurde, erlagen viele Katholiken seiner Diözese dem protestantischen Einfluss und lehnten den Gehorsam gegenüber der katholischen Kirche ab. Diese Haltung vertraten auch die Christen von Elbląg, die Hosius auf den rechten Weg zurückführen wollte. Deshalb reiste er zu Beginn der Fastenzeit 1553 nach Elbląg, um mit den Einwohnern der Stadt zu sprechen, die sich für die Reformation entschieden hatten. An sie wandte er sich auch in den Predigten, die er für die folgenden Fastensonntage vorbereitet hatte. In diesem Artikel werden Hosius' Texte, die in der damaligen deutschen Sprache verfasst waren, analysiert, um grundlegende Probleme in der Verkündigung des Bischofs von Ermland aufzudecken und insbesondere den apologetischen Charakter seiner Predigten an Katholiken aufzuzeigen, die Rom gegenüber ungehorsam waren. Ihr Inhalt zeigt, dass der Bischof von Ermland und spätere Kardinal den wahren christlichen Glauben und die Einheit der Kirche nicht nur in seinen Schriften, sondern auch durch die Proklamation des Wortes Gottes von der Kanzel verteidigte. Indem Hosius die Irrtümer der protestantischen Reformatoren aufdeckte, trat er in den Dialog mit seinen Zuhörern und nutzte dabei seine Gelehrsamkeit und sein tiefes Wissen über die katholische Lehre. Seine Predigten in Elbląg bestätigen, dass Stanislaw Hosius zu Recht als bedeutender Theologe und großer katholischer Apologet anerkannt wird.

BIBLIOGRAFIA

- Artemiuk P., *Obrona chrześcijaństwa dzisiaj: kierunki i metody współczesnej apologetyki*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2(2021), s. 6–24.
 Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, Rzym 2007.
 Boa K., Bowman R.M., *Faith Has Its Reasons. Integrative Approaches to Defending the Christian Faith*, Downers Grove 2006.

- Chadwick H., *El diálogo entre los apologistas cristianos y la filosofía. El caso de San Justino mártir*, w: D. Ramos-Lissón, M. Merino, A. Viciano, *El diálogo fe-cultura en la antigüedad cristiana*, Pamplona 1996, s. 47–59.
- De Chirico L., *Robert Bellarmine and His Controversies with the Reformers. A Window on Post-Tridentine Roman Catholic Apologetics*, „European Journal of Theology” 1(2022), s. 21–42.
- Dulles A., *A History of Apologetics*, Eugene 1999.
- Fiedrowicz M., *Apologetik der Kirchenväter. Verteidigung und Begründung des Glaubens im frühen Christentum*, „Internationale Katholische Zeitschrift Communio” 6(2014), s. 462–470.
- Fijałek J., *Przekłady pism św. Grzegorza z Nazyanzu w Polsce*, „Polonia Sacra” 1(1918), s. 46–144.
- Gallagher M.P., *Hacia una nueva pre-evangelización. Reflexiones para el Año de la Fe*, „Razón y Fe” 1379(2013), s. 117–128.
- Hipler F., *Einleitung*, w: F. Hipler, *Die deutschen Predigten und Katechesen der ermländischen Bischöfe Hosius und Kromer*, Köln 1885, s. 3–19.
- Hochleitner J., *Biskup Stanisław Hozjusz a Elbląg. Przyczynek do zrozumienia form, znaczenia i dziedzictwa aktywności Hozjusza w dobie reformy katolickiej*, „Studia Elbląskie” 1(1999), s. 47–65.
- Hosius S., *Sechs Fastenpredigten, gehalten zu Elbing 1553*, w: F. Hipler, *Die deutschen Predigten und Katechesen der ermländischen Bischöfe Hosius und Kromer*, Köln 1885, s. 19–80.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, Rzym 1998.
- Jeziński J., *Nauka Stanisława Hozjusza o Słowie Bożym*, „Studia Warmińskie” 22–23(1985–1986), s. 233–294.
- Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). *Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. S. Achremczyk, J. Guzowski, J. Jeziński, Olsztyn 2005.
- Kelly J.N., *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, tłum. K. Krakowczyk, Bydgoszcz 2001.
- Kijas Z.J., *Dzieje Kościoła a życie ludzi świętych i świętobliwych: przykład kardynała Stanisława Hozjusza*, „Studia Elbląskie” 25(2024), s. 247–258.
- Kozakiewicz S., *Stanisława Hozjusza nauka o zbawieniu w Kościele katolickim. Rozwój wybranych aspektów eklezjologicznych i soteriologicznych myśli Hozjusza w relacji do osiągnięć teologii współczesnej*, Olsztyn 2013.
- Loscalzo C.A., *Apologetic Preaching. Proclaiming Christ to a Postmodern World*, Downers Grove 2000.
- Lubac de H., *Apologetique et théologie*, „La Nouvelle Revue Théologique” 5(1930), s. 361–378.
- McGrath A.E., *Mere Apologetics. How to Help Seekers & Sceptics Find Faith*, Grand Rapids 2012.
- Oliynyk A., *Przepowiadanie Ewangelii w czasach patrystycznych na przykładzie działalności kaznodziejskiej Jana Chryzostoma*, w: R. Hajduk, *Ewangelia na forum świata. Od apologetyki do marketingu narracyjnego*, Kraków 2013, s. 133–153.
- Pable M., *Reclaim the Fire. A Parish Guide to Evangelization*, Skokie 2009.
- Pouderon B., *La première apologetique chrétienne: définitions, thèmes et visées*, „Kentron” 24(2008), s. 227–251.
- Poupard P., *Los Padres de la Iglesia. Actualidad de una inculturación de la fe*, w: *El diálogo fe-cultura en la antigüedad cristiana*, red. D. Ramos-Lissón, M. Merino, A. Viciano, Pamplona 1996, s. 27–46.

- Shannon N.D., *Apologetics and Preaching: Lessons from the Preaching of Peter and Paul*, „*Verbum Christi*” 2(2022), s. 169–186.
- Siniscalchi G.B., *Retrieving Apologetics*, Eugene 2016.
- Sirinelli J., Places des É., *Introduction générale*, w: Eusèbe de Césarée, *La préparation évangélique*, tekst grecki, tłum. i komentarz J. Sirinelli, É. des Places, Paris 1974, s. 7–54.
- Skierkowski M., „*Oryginalna apologetyka*” według papieża Franciszka, „*Teologia i Moralność*” 1(2021), s. 193–204.
- Soards M.L., *The Speeches in Acts. Their Content, Context, and Concerns*, Louisville 1994.
- Stevenson G., Wright St., *Preaching with Humanity. A Practical Guide for Today's Church*, London 2008.
- Szczepanik A., *Warszawska religioznawcza szkoła apologetyczna*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*” 2(2010), s. 27–40.
- Szorc A., *Stanisław Hozjusz a reformacja w Elblągu*, „*Studia Warmińskie*” 7(1970), s. 35–88.
- Turek W., *Kazania Stanisława Hozjusza*, „*Studia Warmińskie*” 20(1983), s. 70–77.
- Vickers D., *Discovering the Christian Mind. Reason and Belief in Christian Confession*, Eugene 2011.
- Wysocki M., *Recepcja Ojców Kościoła w „Confessio Catholicae Fidei Christiana” Stanisława Hozjusza*, „*Vox Patrum*” 65(2016), s. 727–739.
- Żurek A., *Ewangelizacyjny charakter apologii chrześcijańskiej*, w: *Ewangelizacja w epoce patrystycznej*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1994, s. 125–131.